

Janusz Rieger

ELEMENTY UKRAIŃSKIE W TOPONIMII POLSKIEJ I W TOPONIMII POLSKI

Nazwy ukraińskie i poszczególne elementy ukraińskie w nazewnictwie Polski pokazują w sposób bardziej lub mniej pełny różne opracowania, w szczególności monografie regionalne: Łemkowszczyzny Z. Stiebera¹, Sądeczczyzny E. Pawłowskiego², ziemi sanockiej W. Makarskiego³, ziemi chełmskiej i bełskiej B. Czopek⁴, powiatu bieckiego K. Rymuta⁵, południowo-wschodniej Białostocczyzny I. Halickiej⁶ i M. Kondratiuka⁷, studium o mikrotoponimii lubelszczyzny M. Łesiowa⁸, uwagi P. Smoczyńskiego o nazwach z sufiksem *-ch*⁹, moje (J. Rieger) badania nazw wodnych dorzecza Sanu¹⁰ i inne prace dotyczące zwartych obszarów z ludnością ukraińską, terenów mieszanych, wreszcie polskich terenów pogranicznych. Na przenikanie elementów ukraiń-

¹ Z. Stieber, *Toponomastyka Łemkowszczyzny*, t. 1-2, Łódź 1948-1949; por. też. J. Rieger, *Toponomastyka Beskidu Niskiego i Bieszczadów Zachodnich*, [w:] *Łemkowie. Kultura - sztuka - język*, Kraków 1987, s. 114-170.

² E. Pawłowski, *Nazwy miejscowe Sądeczczyzny*, Kraków 1965; tenże, *Nazwy miejscowości Sądeczczyzny*, Wrocław 1971-1975, t. 1-2; tenże, *Nazwy terenowe Sądeczczyzny*, Wrocław 1985.

³ W. Makarski, *Nazwy miejscowości dawnej ziemi sanockiej*, Lublin 1986.

⁴ B. Czopek, *Nazwy miejscowości dawnej ziemi chełmskiej i bełskiej (w granicach dzisiejszego państwa polskiego)*, Wrocław 1988.

⁵ K. Rymut, *Nazwy miejscowe dawnego powiatu bieckiego*, Wrocław 1975.

⁶ I. Halicka, *Nazwy miejscowe środkowej i zachodniej Białostocczyzny - dzierżawcze, patronimiczne i rodzinne*, Warszawa 1976; taż, *Nazwy miejscowe środkowej i zachodniej Białostocczyzny - topograficzne i kulturowe*, Warszawa 1978.

⁷ M. Kondratiuk, *Nazwy miejscowe południowo-wschodniej Białostocczyzny*, Wrocław 1974.

⁸ M. Łesiów, *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny*, Lublin 1972.

⁹ P. Smoczyński, *Słowiańskie imiona pospolite i własne z podstawowym -ch- w części sufiksowej*, Łódź 1963.

¹⁰ J. Rieger, *Nazwy wodne dorzecza Sanu*, Wrocław 1969; tenże, *Gewässernamen im Flußgebiet des Wisłok*, Stuttgart 1988.

kich do nazewnictwa terenów położonych dalej na zachód – głównie w związku z dawnymi migracjami pasterskimi – wskazywał m. in. Z. Stieber w pracy poświęconej nazwom Gorców¹¹, E. Pawłowski we wspomnianej już monografii Sądeckizny i inni, zwłaszcza zaś badacze nazewnictwa Podhala i Beskidów. Przyjrzyjmy się bliżej różnym aspektom funkcjonowania tych nazw, ich genezie oraz zróżnicowaniu elementów ukraińskich.

1. Kontakty ludności polskiej i ukraińskiej na terenach polskich, ukraińskich, pogranicznych. Godzi się przypomnieć, że zwarty obszar gwar polskich przed I wojną światową nie obejmował, jak to pokazał K. Nitsch, wschodniego i południowo-wschodniego skraju obecnych ziem Rzeczypospolitej. Tym niemniej jeszcze przed wysiedleniami z 1947 r. w pasie nadbużańskim istniały wsie polskie czy też części polskich wsi wywodzące się bądź z dawniejszej kolonizacji, idącej od zachodu, czy też z polonizacji, głównie dziewiętnasto- i dwudziestowiecznej. Współistnienie ludności polskiej i ukraińskiej w ramach jednej wsi (zamieszkującej zazwyczaj odrębne części wsi) w okolicach Włodawy pokazuje plastycznie atlas F. Czyżewskiego¹². Typowym obszarem mieszanym były też tereny między Przemyślem i Tarnogrodem; badając w latach 1938–1939 tamtejsze ukraińskie gwary nadszańskie S. Hrabec częstokroć notował, że połowa wsi jest „ruska”. Na Łemkowszczyźnie, na terenach położonych na zachód od Przełęczy Dukielskiej osadnictwo ukraińskie nasunęło się na rzadkie pierwotne osadnictwo polskie (i potem w znacznej mierze zrutenizowało je)¹³. Już te wybrane przykłady pokazują, jak różną genezę mogą mieć tereny mieszane polsko-ukraińskie i jak różny może być ich dzisiejszy obraz. Dodać do tego trzeba istnienie na obszarach mieszanych lub w zasadzie ukraińskich miast i miasteczek w większości polskich (lub spolonizowanych, bo np. dawne ksiągi sądowe Przemyśla wykazują znaczną ilość mieszczan noszących imiona cerkiewno-ruskie¹⁴; sprawę żywiołu żydowskiego w miastach i miasteczkach tu pomijam). Podobnie rzecz się miała w przypadku dworów możnowładczych i szlacheckich. W znajdujących się na takich terenach dobrach biskupstwa przemyskiego czy kapituły krakowskiej (m. in. w kluczu muszyńskim) była polska administracja. Na kresach wschodnich, a więc na Ukrainie – a obszary te w niniejszych rozważaniach także musimy wziąć pod uwagę – oprócz miast i dworów z ludnością w dużym procencie polską (spolonizowaną) istniały także (poczynając od XVI w.) polskie wsie, nieraz w dużych skupiskach; ich resztki stwierdzamy jeszcze dziś, m. in. w okolicach Żytomierza, Berdyczowa, Kamieńca Podolskiego (po

¹¹ Z. Stieber, *Nazwy miejscowe pasma Gorców w Beskidzie Zachodnim. Lud Słowiański IIIA*, Kraków 1934, s. 213–265.

¹² F. Czyżewski, *Atlas gwar polskich i ukraińskich okolic Włodawy*, Lublin 1986.

¹³ Z. Stieber, *Pierwotne osadnictwo Łemkowszczyzny w świetle nazw miejscowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” (Kraków) 1936, z. 5, s. 53–61.

¹⁴ Por. *Księga ławnicza, 1402–1445*, wyd. J. Smółka i Z. Tymieńska, Przemyśl 1936.

wywózkach w latach trzydziestych także w Kazachstanie), nie mówiąc już o wielu rejonach Zachodniej Ukrainy¹⁵. Za czasów I Rzeczypospolitej administracja tych ziem również była polska, w przypadku Zachodniej Ukrainy także w okresie międzywojennym.

2. Geneza elementów ukraińskich wynika z pierwotnego lub wtórnego osadnictwa ukraińskiego (i odpowiednio polskiego). W obydwu przypadkach nazwa ukraińska mogła zostać ukryta w późniejszej nazwie polskiej czy hybrydach, por. np. ukraińskie *h* i *č* w *Drohobycz* (przy polskim *-ro-*), ukraińską podstawę – imię *Lev* w *Lwów*. W obydwu przypadkach z punktu widzenia systemu polskiego będziemy mówili o elementach ukraińskich tkwiących w tych nazwach, z punktu widzenia języka ukraińskiego będziemy mówili o polonizacji nazw ukraińskich i o elementach polskich w nich zawartych. Należy przy tym wyraźnie rozróżnić funkcjonowanie różnych wariantów nazw, np. *Lwów*, *Młodowice*, *Hruszów* w środowisku polskim, w obiegu administracyjnym w czasach administracji polskiej itd. oraz *L'viv*, *Mołodovyči*, *Hrušiv* w środowisku ukraińskim, w dokumentach cerkiewnych, w okresie administracji ukraińskiej (w przypadku wsi – stale w miejscowej gwarze) – o czym będzie jeszcze mowa dalej. Jak już wspomniano geneza nazw wiąże się z osadnictwem, które przebiegało już na terenach niezamieszkałych (i mogło szerzyć się zarówno ze strony polskiej, jak i ruskiej), już to wciskało się pomiędzy rozproszone osadnictwo wcześniejsze (zachodnia Łemkowszczyzna, Podole, Wołyń itd.), czasem nakładając się na to już zastane osadnictwo. Nazwy związane z tą kolonizacją uzupełniają lub wręcz niekiedy zastępują świadectwa historyczne, por. np. przejęte z ukraińskiego polskie nazwy rzek *Sanu*, *Wiaru* i *Tanwi*¹⁶, na dawnym pograniczu polsko-ruskim, ukraińskie z pochodzenia nazwy potoków na południe od Rzeszowa: *Tatyna*, *Bratiatyn* (por. niedaleko od nich także *Izwór* i *Wołoski*)¹⁷, a z drugiej strony w okolicach Gorlic czternastowieczny polski *Smrokowiec* (potok i wieś) substytuowany później przez ukraiński *Smerekowiec*¹⁸. Liczne na Podkarpaciu i w samych górach nazwy terenowe *Grapa*, *Magura*, *Runek*, *Mańcul-Meńczoł*, *Czerzeż*, i *Czertezik* w większości przypadków zostały zapewne przyniesione tu przez ruskojęzycznych pasterzy – „Wołochów”, ale nierzadko szerzyły się pewnie tak, jak i inne pożyczki leksykalne już bez ich pośrednictwa. „Element ukraiński” oznacza wówczas, tzn. w przypadku nazwy powstałej z zapożyczo-

¹⁵ Por. np. V. L. Vjarenič, *Pol'skija peryferyjnija havorki na ŭschodze*, [w:] *Pol'skie govory v SSSR*, t. 1, Mińsk 1973, s. 17.

¹⁶ Por. J. Rieger, *Kilka uwag o dawnej hydronimii w dorzeczu Sanu*, [w:] *Hydronimia słowiańska. Materiały z IX Konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów*, red. K. Rymut, Wrocław 1989, s. 57–61.

¹⁷ Por. Rieger, *Gewässernamen im Flußgebiet des Wisłok*.

¹⁸ Por. J. Rieger, *Z toponomastyki bojkowskiej i lemkowski*, „*Slavia Orientalis*” 1966, 15, s. 303–304.

nego do gwary polskiej wyrazu, co innego, niż w przypadku nazwy nadanej przez Ukraińców na terenach przez nich zamieszkałych stale czy sezonowo.

3. Adaptacja nazw ukraińskich do polskiego systemu językowego (nazewniczego). Już pobieżne zapoznanie się ze spolonizowanymi nazwami ukraińskimi pozwala na stwierdzenie, że adaptacja tych nazw dokonywała się w różny sposób, przy czym można zauważyć pewną niejednorodność także w zależności od terenu; nie wiemy, jak wpływał na postać nazwy czas jej adaptacji.

Rozpatrzmy teraz wybrane zagadnienia. I tak dawne nosówki na ogół występują w ruskiej postaci z 'a lub u, np. *Siemiatycze, Duszatyn, Tuczapy, Dźwiniacz, Dubiecko, Żubracze, Zubowice*, choć por. też *Dziwiewiczerz* (ukraińskie *Devjatyŕ*); inaczej jest w przypadku nazw pól i nazw terenowych zapisanych w siedemnasto- i osiemnastowiecznych inwentarzach dóbr we wsiach niewątpliwie ukraińskich, gdzie w G. sg. mamy najczęściej -q(t), np. *Rola Waśkowiąt, Rola Iwanowiąt*¹⁹. Spółgłoski przed e i i występują raz w postaci „ukraińskiej” jako t, d, np. w *Telatyn, Chłopiatyn, Kupiatycze, Stężnica* (z wtórną nosowością e), *Dudyńce*, raz w postaci „polskiej” jako miękkie ć, ż, np. w *Cieszacin, Cisna, Cisowiec* (jeśli ta ostatnia nazwa nie była pierwotnie polska), wspomniany wyżej *Dziwiewiczerz*. Spółgłoska h stosunkowo rzadko substytuowana jest przez g, por. np. *Horodło, Hrubieszów, Huwniki, Habkowce*. Wydaje się, że w przypadku fonetyki trudno mówić o jakimś systemie adaptacyjnym. Inaczej rzecz się ma w przypadku morfonologii; w szczególności w przypadku nazw na *-ov, *-ev, *-ovc- warianty polskie mają dziś stale -ów, -ew, -owc-, zaś ukraińskie -iv, -ivc, -ivc-, np. *Lwów-Lviv, Hruszów-Hrušiv, Markowce-Markivci*. Trzeba tu jednak przypomnieć, że pisownia ukraińska długi czas nie oznaczała wzdłużenia i zwężenia samogłosek w zgłoskach zamkniętych (zapisując *Hrušov, Markovci*), toteż pomiędzy formą polską, a pisaną ruską nie było tu niezgodności; w dodatku różnicy tej mogło nie być w przypadkach zależnych, np. ze *Lwowa* – z *L'vova*, z *Hruszowa* – z *Hrušova*. W aktach sądowych z XV w. z dawnych ziem sanockiej i przemyskiej niektóre nazwy wsi występują w zapisach w dwóch wariantach: ruskim na -ovci lub -inci i polskim na -owice, -inice, typu *Maćkowce* – *Maćkowice*; nie potrafimy dziś powiedzieć czy chodzi tu o warianty morfologiczne, czy graficzne nazwy.

W okolicach Przemyśla liczne tam nazwy patronimiczne na -*itjo- w polskim (zarazem oficjalnym) wariantcie występują najczęściej w postaci -ice lub -owice, np. *Młodowice, Kniażyce, Aksmanice* (biorę tu pod uwagę wsie zamieszkałe przez ludność ukraińską, która nazywa te wsie odpowiednio *Mołodovyči, Kn'ażyči, Aksmanyči*), choć por. np. *Kupiatycze* z -č-. W dawnej ziemi bełskiej i chełmskiej w wariantcie polskim formy na -icze występują znacznie częściej, np. *Młodatycze (Mołodzhatycze), Bortatycze, Szczytatycze*

¹⁹ Tamże, s. 98–100. Oczywiście, spotykamy tu i formy na -at, np. *Pole Fedczat, Niwa Dziurdziat*.

itd., podobnie jest dalej na wschód. Polonizacji ulega zazwyczaj wygłosowa samogłoska takich nazw: zgodnie z rozwojem polskich form N. pl. pierwotne *-i* zastąpiono przez *-e*, ale w szesnastowiecznych dokumentach z województwa kijowskiego i bractwskiego stosunkowo często spotykamy tu wygłosowe *-i/-y*, np. *Worobiewcy*, *Bezradyczy*, *Swojatyczy*, choć może być i *-e*, np. *Denesowce*, *Skomorowce*, *Zahalce*, *Iwanicze*, *Maksymowicze* (w pochodzących z tego samego okresu dokumentach odnoszących się do ziemi sanockiej i przemyskiej mamy tu *-e*).

Przy badaniu adaptacji morfologicznych uwzględniać trzeba także czynniki fonetyczne, np. przy badaniu wygłosu wspomnianych wyżej nazw na *-ice/-yčy* trzeba pamiętać o neutralizacji wygłosowych nieakcentowanych *-e* i *-y* tak w gwarach ukraińskich, jak i w polszczyźnie kresowej (wskutek redukcji ilościowej obydwu głosek i zwężenia *e*), a przy obserwacji wygłosu nazw ze spółgłoską tylnojęzykową *k*, *g/h*, *x* typu *Tarasiuki*, *Harasiuki* nie można zapominać o tym, że punktem odniesienia nie może być ukraiński język literacki, lecz gwara ukraińska, w której możliwa jest zmiana dawnego *-ky* na *-ki*.

4. Wśród elementów ukraińskich zazwyczaj wydziela się elementy fonetyczne, morfologiczne i leksykalne. To rozróżnienie trzeba traktować z dużą rezerwą. Zaczniemy od elementów „fonetycznych”, które są bardzo różne, których znaczenie (odczucie, hierarchia) jest dla użytkowników nazwy niejednakowe. I tak różnica pomiędzy polskim *i* i ukraińskim *y* wobec znanej korelacji fonologicznej *i* i *y* jest prawie „niezauważalna” (np. w *Nowica–Novyčá*). Bardziej „wyrazista” jest opozycja *g–h* (*Grabowiec–Hraboveč*), podobnie jest w przypadku rezultatów przestawki płynnych (*Młodowice–Molodovyč*) i rozwoju sonantów (*Długie–Dowhe*). Tu z kolei można mieć poważne wątpliwości, czy często nie chodzi po prostu o różnice, czy raczej pożyczki leksykalne (związane z rozwojem jakiejś głoski czy grupy głosek): tak samo zapożyczono nazwy *Berehy*, *Wolosate*, *Smerek*, *Dolżyca* jak *Bahnówate*, *Stuposiany* (jeśli to od *stupyty* i *S'an* jak proponuje W. Makarski), *Kalnica*, *Zrubowiszcz* (dziś *Strubowiska*) itd. W każdym razie granica pomiędzy elementami „fonetycznymi” i „leksykalnymi” jest tu płynna, prawdopodobnie granica przebiega w sferze adaptacji, w zależności od tego, jakie elementy łatwiej, a jakie trudniej poddają się substytucji. Pewnie inaczej trzeba rozpatrywać nazwy występujące w dwóch wariantach (*Długie–Dowhe*), a inaczej występujące tylko w jednej postaci (*Dolżyca*). Na pewno inaczej trzeba traktować nazwy derywowane od imion; wprawdzie i tu można spotkać elementy ukraińskie, ale te (tkwiące w postawie nazwy miejscowości, tzn. w imieniu będącym jej podstawą) trudniej ulegają substytucji: Polacy nie przerobili *Lwowa* na **Leonów* ani *Hrubieszowa* na **Grubieszów*, tak jak Łemkowie nie zmienili *Gładyszowa* na **Hładyśiw* tylko na *Gładyśiv* (od nazwiska właściciela dóbr *Gładysza*).

Osobnego traktowania wymagają elementy morfonologiczne. Wariantów *Kormanice–Kormanyči* nie można sprowadzać do sumy różnic: „fonetycznej” *c – č* i „morfologicznej” *-e – -i* (inne pomijam), bo chodzi tu o różne postaci tego samego (etymologicznie, funkcjonalnie) sufiksu (patronimicznego). Por. też wyżej uwagi o sufiksie dzierżawczym *-*ov* realizowanym przez Polaków jako *-ów* (tj. *-uf*, na Kresach też *-of*), zaś przez Ukraińców jako *-iv*. W zakresie morfologii najbardziej wyrazista zmiana dotyczy zastępowania dawnych form na *-iszcze* przez nowsze na *-isko*, jak w przypadku wspomnianych wyżej *Strubowisk* czy w przypadku *Lutowisk* (dawn. *Latowiszcze*) pamiętać jednak trzeba o tym, że pod wpływem polskim przyrostek *-isko* szerzył się kosztem przyrostka *-iszcze* na całej Zachodniej Ukrainie tak w nazwach miejscowości, jak i w apelatywach²⁰, trudno więc określić czy przy adaptacji konkretnej nazwy działał system polski, czy też sam już system ukraiński.

5. Funkcjonowanie polskich i ukraińskich wariantów nazw. Na wstępie należy stwierdzić, że nie grzeszy obiektywizmem spotykane w niektórych pracach traktowanie formy urzędowej (niekiedy przecież niemiłosiernie przekręconej) jako „nazwy”, zaś formy ludowej czy obcojęzycznej jako jej „wariantu”. Pół biedy, gdy chodzi o warianty fonetyczne w ramach jednego systemu językowego (choć obiektywnie to też jest błąd), gorzej, gdy chodzi o warianty morfologiczne, morfonologiczne lub o różne języki. Trzeba kategorycznie stwierdzić, że forma urzędowa jest tylko jednym z wariantów nazwy (w pewnym momencie może to być wariant najważniejszy dla pewnej grupy użytkowników, ale zazwyczaj nie dla wszystkich), a nie „nazwą”²¹.

O używaniu różnych wariantów nazw w różnych środowiskach i dokumentach była już mowa wyżej. Teraz należy spojrzeć na ten problem od innej jeszcze strony. Trzeba wyróżnić nazwy brzmiące jednakowo w systemie języka polskiego i ukraińskiego, np. *Horodło, Dub, Kamianka, Wiar*. Rzecz jasna powstaną poważne trudności przy próbie sprecyzowania, co znaczy „jednakowo”: czy mieszczą się tu „drobne” różnice typu polskiego *’i* – ukraińskiego *y*, polskiego już *-ycze* – ukraińskiego *-yči*, polskiego *-ów* – ukraińskiego *-iv*, polskiego *-ica* – ukraińskiego *-yća* (w moim przekonaniu cechy morfonologiczne, traktowane w obydwu systemach bezwyjątkowo, należy w tym przypadku pominąć). Drugą grupę stanowią nazwy mające odrębne formy w każdym z systemów językowych: *Sanok–S’anik, Kniażyce–Kn’ażyči, Olchowiec–Vilxoveč, Bartne–Bortne* (o ile któreś z tych par nie zaliczymy do pierwszej grupy).

²⁰ Por. J. Rudnyc’kyj, *Narostky -yšče, -ys’ko, -s’ko v ukrajins’kij movi*, Warszawa 1935 (przedruk: Winnipeg 1967).

²¹ Co więcej, niektórzy badacze nazewnictwa pogranicza językowego polsko-ukraińskiego w poszukiwaniu form ludowych nie wychodzą poza *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych* (wydawnictwo Urzędu Rady Ministrów), które siłą rzeczy podają tylko polskie czy spolonizowane formy nazw.

Nazwy grupy pierwszej i polskie warianty grupy drugiej należą i do toponimii polskiej (tzn. funkcjonują one w polskim systemie językowym, nazewnictwym) i do toponimii Polski (tzn. do toponimii obszaru Polski). Formy ukraińskie grupy drugiej do toponimii polskiej (w rozumieniu jak wyżej) nie mogą być zaliczone, mieszczą się one wszakże w pojęciu toponimii Polski (tu na uwagę zasługują m. in. zukrainizowane nazwy polskie, np. *Krilo-va* : *Królowa*, *Smerekovec* : *Smrokowiec*). Polski system nazewnictwa obejmuje także nazwy dawnych Kresów używane w mowie, w dokumentach i innych zapiskach, dziś oczywiście coraz rzadziej; przy omawianiu toponimii polskiej i elementów ukraińskich w niej zawartych nazw tych nie można pominąć (zresztą z uwagi na wzajemne interferencje polsko-ukraińskie byłaby to wielka strata badawcza).

6. W uwagach powyższych przedstawiono skrótkowo tylko zarys problematyki. Rzecz zasługuje na wszechstronne zbadanie w oparciu o materiał tak współczesny, jak i historyczny z uwzględnieniem m. in. stosunków ludnościowych na każdym z badanych obszarów, a w związku z tym różnych „potrzeb adaptacyjnych”, chronologii, znaczenia nazywanych obiektów. W centrum zainteresowania powinny się znaleźć mechanizmy adaptacyjne, w szczególności w zakresie morfonologii w porównaniu z mechanizmami adaptacyjnymi stosowanymi dla apelatywów. Boję się, że trudno będzie odtworzyć w pełni świadomość obcości pewnych cech w różnych warstwach społecznych i ich większą lub mniejszą „wyrzistość”.

Janusz Rieger

UKRAINISCHE ELEMENTE IN POLNISCHER TOPONYMIE UND IN DER TOPONYMIE POLENS

Polnisch-ukrainische Sprachkontakte resultieren sowohl aus der unmittelbaren Nachbarschaft als auch aus der ukrainischen Expansion nach Westen bzw. der polnischen Expansion nach Osten. Von diesen Kontakten zeugen u. a. Orts-, Flüsse- und Flurnamen. Es handelt sich dabei um ukrainische Basis eines Namens oder um eine ukrainische Überlagerung polnischer Namen, aber auch um aus dem Ukrainischen entlehnte Appellativa, die zu Eigennamen (meist sind das Flurnamen) geworden sind.

Die Anpassung ukrainischer Namen an das polnische Sprachsystem verläuft nicht einheitlich. Man muß hier phonetische, morphologische und morphonologische Anpassung ins Auge fassen (die letztere wird am konsequentesten durchgeführt). Es lassen sich territoriale Besonderheiten der Anpassung ukrainischer Namen feststellen.

Ein besonderes Problem stellt das Funktionieren polnischer und ukrainischer Namensvarianten im Amtsverkehr und in beiden Sprachsystemen dar.